

# Recenzja książki Hansa Vontobela

## *Człowiek miarą wszechrzeczy. Refleksje w dobie globalizacji*

Michał Koltuniak

Ostatnie wydarzenia związane z połączeniem dwóch wielkich europejskich banków, włoskiego UniCredito Italiano i niemieckiego HVB, wywołało dyskusje nie tylko w tych dwóch państwach. Skutki tego procesu dotyczą również innych państw, w tym Polski, gdzie oba banki miały swoje udziały w sektorze finansowym, a mianowicie w bankach PEKAO SA oraz BPH. To wydarzenie ukazuje, jak funkcjonują wielkie instytucje finansowe. Jaki jest wpływ kilku osób skupionych w zarządach i radach nadzorczych, dbających o należyte wyniki finansowe, poszukujących oszczędności, racjonalnych sposobów zarządzania i funkcjonowania instytucji przez nich kierowanych, aby uzyskać jak najlepsze wyniki finansowe i zostać pozytywnie ocenionym przez zgromadzenie akcjonariuszy bądź udziałowców. Decyzje przez nich podejmowane mogą wywierać wpływ w wielu państwach, nieraz na wszystkich kontynentach. Integracja rynków finansowych oraz głównych graczy, konsolidacja wielkich firm i banków, przejmowanie udziałów i kontroli: do czego to prowadzi? Gdzie rozpościera się granica pomiędzy największymi możliwymi do osiągnięcia zyskami a czymś, co nazywamy *corporate identity*? Gdzie rozpościera się granica pomiędzy interesem firmy, ludzi w niej zatrudnionych, jej publicznym wizerunkiem a zadowoleniem i największym zyskiem jej akcjonariuszy. Co tworzy wizerunek współczesnych wielkich instytucji finansowych, gdzie jest miejsce i jaka jest rola jednostki (szeregowego pracownika), a jaka ludzi odpowiedzialnych za podejmowanie najważniejszych decyzji? Czy te granice istnieją, czy można je wskazać i zidentyfikować? Na takie pytania próbuje odpowiedzieć w swojej książce pt. *Człowiek miarą wszechrzeczy. Refleksje w dobie globalizacji* Hans Vontobel.

Opierając się głównie na historii szwajcarskiej bankowości, autor snuje rozważania o współczesnej ekonomii, przedsiębiorczości, etyce biznesu i przeobrażeniach dokony-

wanych coraz szybciej i na coraz większą skalę, zachodzących w świecie finansów. Kilkanaście esejów, pisanych w różnych latach (1995–2003), składających się na całość książki, choć nie daje pełnych i jasnych odpowiedzi (bo ich udzielenie jest przecież tak naprawdę niemożliwe), pobudza do refleksji i skłania chociaż do ich poszukiwania.

Książka jest tym ciekawsza, że jej urodzony w 1916 roku autor sam był uczestnikiem wielkich przemian. Ten syn bankiera po ukończeniu studiów z prawoznawstwa na Uniwersytecie w Zurychu rozpoczął w 1942 roku praktykę w szwajcarskich bankach. Przez wszystkie późniejsze lata był świadkiem rozwoju i przemian zachodzących na szwajcarskim i globalnym rynku finansowym. Rodzinny bank J. Vontobel & Co. pod jego kierownictwem stał się jednym z największych i najważniejszych banków prywatnych w Szwajcarii. Tym samym możemy poznać przemyślenia osoby nie będącej biernym obserwatorem zdarzeń zachodzących w ostatnich dziesięcioleciach, które przecież odmieniły świat, a w szczególności rynki finansowe, ale aktywnym uczestnikiem tego rynku. Osoby będącej graczem, z którym musiało liczyć się wielu ludzi. Hans Vontobel sam miał możliwość spotkania się i dyskusowania z ludźmi, którzy decydowali o fuzjach i przejęciach największych firm i banków. Dlatego warto poznać jego przemyślenia i opinie na temat współczesnego świata. Czy nadchodzące lata wyznaczą granice dla nieskrępowanej gospodarki wolnorynkowej i płytkiego, pozbawionego wyobraźni globalizmu? Czy w przeciwnym wypadku ludzkości zagraża zakończenie swojego rozwoju na etapie gospodarczego darwinizmu? Autor daje pewne wskazówki, można się z nimi zgodzić, można je odrzucić, ale warto je poznać.

Vontobel, H. 2006, *Człowiek miarą wszechrzeczy. Refleksje w dobie globalizacji*, Warszawa: Wydawnictwo Muza S.A.